

Sara Mičkec¹
(Warszawa)

Czynniki wpływające na przekazywanie języka mniejszościowego. Postawy wobec języka i ideologie językowe w narracjach rodziny z Górnych Łużyc

Słowa kluczowe: ideologie językowe, postawy wobec języka, przekazywanie języka mniejszościowego, rodzinna polityka językowa
Keywords: language ideologies, language attitudes, minority language transmission, family language policy

W kontekstach dwu- i wielojęzycznych osiągnięcie w kolejnym pokoleniu aktywnej dwu- i wielojęzyczności nie jest zadaniem łatwym i oczywistym, nawet jeśli stanowi ono założony cel rodziców. Języki często nie są równoważne pod względem swojego statusu i częstotliwości użytkowania. Znaczny wpływ na sposoby używania poszczególnych języków mają także postawy i ideologie językowe, które przekładają się na praktyki językowe jednostek i całych społeczności. Na podstawie wywiadów w językowo mieszanej rodzinie na Górnych Łużycach w Niemczech chcę pokazać, że ideologie językowe funkcjonują w różny sposób w poszczególnych domenach i kontekstach danej wspólnoty językowej. W artykule koncentruję się na poziomie mikro, czyli na praktykach przekazywania języka mniejszościowego w rodzinnym środowisku domowym. Należy mieć jednak świadomość, że czynniki na poziomach meso (polityka gminy, wspólnota wiejska, parafia, szkoła, instytucje łużyckie) i makro (polityka kraju związkowego Saksonii, polityka Republiki Federalnej Niemiec) również

¹ ORCID 0000-0002-0300-8687

oddziałują w istotny sposób. Postaram się je dokładniej przedstawić we wprowadzeniu do sytuacji Łużyczan.

Przekazywanie języka mniejszościowego – konteksty, terminy, pojęcia

W sytuacjach wielojęzyczności, zarówno tradycyjnej, jak też migracyjnej, język o niższym statusie i mniejszej liczbie domen użycia nazywany jest językiem mniejszościowym (Fuller 2019: 121). Używa się go obok języka większościowego lub dominującego. Rozróżnienie na języki większościowe i mniejszościowe wynika z centralnej roli języka w budowaniu narodu (Heller 2006: 6 i nast.). Podczas gdy jeden język staje się centralny w tym procesie, użytkownicy innych języków są wykluczani i stają się mniejszościami. Brak równowagi pod względem częstotliwości i domen użycia oraz statusu odnosi się zarówno do języków, jak do innych odmian języka, takich jak dialekty czy rejestry. Samo pojęcie wielojęzyczności w odniesieniu do jednostki lub całej społeczności rozumiane jest jako kompetencja używania więcej niż jednego języka i umiejętność używania każdego z nich odpowiednio do danej sytuacji. Nie oznacza to jednak, że umiejętności we wszystkich językach są takie same, gdyż aktywna wielojęzyczność oprócz rozumienia obejmuje również zdolność mówienia w danych językach (Stavans, Hoffmann 2015). W odniesieniu do języków przekazanych dzieciom mam na myśli wielojęzyczność aktywną.

Termin praktyki językowe jest używany w odniesieniu do zwyczajowych wyborów językowych dotyczących tego, jakiego języka należy używać w danej sytuacji komunikacyjnej (Coulmas 2013). Na powyższe wybory wpływają ideologie językowe, które z kolei są rozumiane jako poglądy, opinie, przeświadczenia lub odczucia dotyczące języka ukształtowane przez okoliczności historyczne danej społeczności i są w niej podzielane. Ideologie językowe mają wpływ na to, w jaki sposób ludzie używają języków i rozumieją ich funkcjonowanie w społeczeństwie (Schieffelin i in. 1998; Woolard, Schieffelin 1994). Ponadto postawy wobec języków są rozumiane jako jawne przejawy ukrytych ideologii (Sallabank 2013). Oznacza to, że ludzie mogą je wyrażać bezpośrednio lub też mogą je zachowywać dla siebie. Kiedy już jednak postawy językowe są wyrażane, mogą ujawniać ukryte ideologie językowe. W danej społeczności lub regionie może istnieć równoległe wiele różnych, nawet wzajemnie sprzecznych, ideologii językowych. Poszczególne ideologie mogą dominować w różnych sytuacjach lub

domenach i uwidaczniać się na różne sposoby. Co więcej, ideologie językowe są tworzone społecznie, co oznacza, że ulegają zmianie wraz z przemianami społeczeństwa (Fuller 2019: 120; Michna 2019).

Postawy wobec języków i ideologie językowe wpływają na praktyki językowe i sposoby przekazywania języka mniejszościowego w środowiskach wielojęzycznych. Decydujące znaczenie w transmisji języka mniejszościowego ma to, jak intensywnie i w jakich rodzajach interakcji dzieci słyszą ten język. Uczenie się przez dzieci języków mniejszościowych zależy od częstotliwości, jakości i różnorodności słyszanego języka mniejszościowego, jak również od częstotliwości, jakości i różnorodności domen jego użycia. Praktyki językowe stosowane przez opiekunów oraz wzorce doświadczanego języka (language input patterns) (De Houwer 2007) mają zatem decydujący wpływ na używanie języka przez dzieci. Annick De Houwer, odnosząc się do języków migrantów, twierdzi, że szansa na zdobycie przez dzieci języka mniejszościowego wzrasta, jeśli oboje rodzice mówią do dzieci językiem mniejszościowym bądź gdy tylko jedno z nich, a nie oboje, używa języka większościowego.

Chociaż praktyki osób znajdujących się w środowisku dzieci mają silny wpływ na sposób, w jaki te używają języka, nie można lekceważyć roli postaw i przekonań dotyczących nabywania języka i posługiwania się nim. Jak uważa De Houwer, można je postrzegać jako leżące u podstaw zachowania językowego rodziców wobec swoich dzieci (1999: 76). Badaczka twierdzi, że sytuację, w której dzieci osiągają aktywną dwujęzyczność, zapewniają jedynie tacy rodzice, którzy są przekonani o swoim wpływie na przyswajanie języka przez dzieci i którzy jednocześnie mają pozytywny stosunek do obu języków i bycia dwujęzycznym. Poza praktykami językowymi, postawami wobec języków i ideologiami językowymi dorosłych istotną rolę w przekazywaniu języka mniejszościowego odgrywają również wybory samego dziecka (Gafaranga 2010; Lanza 1997; Okita 2002; Smith-Christmas 2016). Do pewnego stopnia wpływa na to także możliwość i chęć uczenia się języka mniejszościowego przez osoby nie mówiące w tym języku (Okita 2002). Dwa ostatnie aspekty wpływają bowiem na wzorce używania języków przez opiekunów. Na wzajemne powiązanie wymienionych czynników wskazuje obszerna literatura dotycząca polityki językowej na obszarach wielojęzycznych (Fishman 1991; Grenoble, Whaley 2006; Liddicoat, Baldauf Jr 2008; Stavans, Hoffmann

2015). Ideologie językowe wpływają na oficjalną politykę językową danego kraju lub instytucji, która może, ale nie musi, sprzyjać używaniu języków mniejszościowych (Spolsky 2004). Jeśli oficjalna polityka językowa nie sprzyja językom mniejszościowym, nie znaczy to, że nie przekazuje się ich w rodzinach. I odwrotnie, oficjalne wsparcie języka mniejszościowego nie oznacza wcale, że jest on aktywnie używany w sferze domowej. Świadome i nieświadome aspekty rodzinnej polityki językowej omawia praca Cassie Smith-Christmas (2016), która jako jedna z niewielu badaczek skupia się na rodzinnej polityce językowej w kontekście mniejszości autochtonicznej, a mianowicie gaelickiego języka Szkotów.

Postawy wobec języka i ideologie językowe na Górnych Łużycach

Przeprowadzone przeze mnie badania dotyczą regionu górnołużyckiego, który tradycyjnie był i nadal jest zamieszkiwany przez ludność łużyckojęzyczną. Rodzimi użytkownicy języka górnołużyckiego ogólnie chętnie mówią po łużycku. Zazwyczaj jednak oddzielają sytuacje, w których używa się języka górnołużyckiego od tych, w których mówi się po niemiecku w zależności od języka znanego wszystkim uczestnikom danej sytuacji komunikacyjnej. W ten sposób używanie języka łużyckiego jest często ograniczone do sytuacji, w których wszyscy uczestnicy potrafią płynnie się nim posługiwać. Różne ideologie językowe mają wpływ na rzadsze używanie łużyckiego. Istnieją jednak domeny, w których ludzie kwestionują funkcjonowanie tych ideologii i świadomie przeciwstawiają się obowiązującym praktykom językowym. W jaki zatem sposób funkcjonowanie ideologii językowych zależy od świadomej (rodzinnej) polityki językowej? Jak samoświadomość i postawy wobec języków w rodzinie wpływają na praktyki językowe i przeciwstawianie się ideologiom językowym na Górnych Łużycach?

Miejsce i ludzie

Postaram się teraz przedstawić czynniki wpływające na praktyki językowe na poziomach meso i makro. Nie opisuję jednak wszystkich aspektów funkcjonowania języka górnołużyckiego, lecz skupiam się na tych, które stanowią bezpośredni kontekst analizowanych przeze mnie narracji. Na ich tle przeanalizuję ideologie językowe na poziomie mikro, czyli

w konkretnej rodzinie, jak też ogólne ideologie językowe, które pojawiają się w postrzeganiu sytuacji na Łużycach przez moich rozmówców.

Łużycanie posługują się dwoma językami zachodniosłowiańskimi – dolnołużyckim bazującym na dialekcie chociebuskim i górnołużyckim opartym na protestanckim dialekcie budziszyńskim (Bartels, Spiess 2012: 213). Szacowana liczba osób posługujących się językami łużyckimi waha się od maksymalnie 7000 dla dolnołużyckiego (na podstawie badań z lat 90. XX wieku) do maksymalnie 18.000–20.000 dla języka górnołużyckiego (Elle 2010: 314–316). Wszyscy posługujący się łużyckim są dwujęzyczni i mówią również po niemiecku. Liczba niemieckojęzycznych osób, które nauczyły się posługiwać językiem łużyckim jest natomiast stosunkowo niska. Pomijając typy indywidualnej wielojęzyczności, mamy w tym przypadku do czynienia z asymetryczną dwujęzycznością łużycko-niemiecką. Dla użytkowników mniejszościowego łużyckiego dwujęzyczność jest koniecznością, zaś dla użytkowników większościowego niemieckiego dwujęzyczność jest opcją (przyr. Stavans, Hoffmann 2015: 92). Przystawianie łużyckiego w domu zawiera zazwyczaj sukcesywne przyswajanie najpierw łużyckiego, a później niemieckiego (np. w przedszkolu) lub symultaniczne przyswajanie obu języków. Na Dolnych Łużycach i w protestanckich regionach Górnych Łużyc międzypokoleniowe przekazywanie języka zostało prawie całkowicie przerwane, utrzymało się ono natomiast w części Górnych Łużyc, która w okresie reformacji pozostała katolicka (Walde 2004). Obecnie jest to tzw. główny obszar językowy na Łużycach. Jednak i tutaj wiele czynników negatywnie wpływa na używanie łużyckiego, osłabiając jego pozycję wobec niemieckiego. W swoich badaniach odnoszę się do sytuacji językowej tego właśnie regionu Górnych Łużyc.

Łużycanie są w Niemczech oficjalnie uznawani za mniejszość. Prawo do identyfikacji jako Łużycanie, do zachowania i dalszego rozwoju kultury łużyckiej oraz zachowania języka łużyckiego w życiu publicznym jest gwarantowane przez odpowiednie ustawy i konwencje. Na określonym obszarze obywatele mają prawo do używania języka łużyckiego w urzędach. Istnieje również sieć różnych instytucji, które wspierają utrzymanie języka i tożsamości łużyckiej, jak też fundacja administrująca środki finansowe przeznaczone dla Łużyczan (Założba za serbski lud 2020).

Język górnołużycki jest używany w życiu codziennym na terenie związku gmin „Při Klósterskej wodźe / Am Klosterwasser” w powiecie budziszynskim zamieszkałym głównie przez katolików. Urzędy samorządowe w tym regionie są jedynymi, w których w rzeczywistości można korzystać z prawa do używania łużyckiego bez większych problemów. W sferze publicznej język łużycki używany jest ponadto w instytucjach łużyckich oraz w firmach, których działalność koncentruje się w tym regionie i których klientami są przede wszystkim Łużycanie (Ela 2003: 84-90). W sferze prywatnej łużycki zazwyczaj dominuje tylko w rodzinach całkowicie dwujęzycznych, czyli kiedy oboje partnerzy/rodzice mówią po łużycku. Praktyka adaptacji do języka partnera lub rodzica jednojęzycznego jest powszechna i obecność jednojęzycznego Niemca w rodzinie ma silny wpływ na międzypokoleniowe przekazywanie języka łużyckiego lub jego brak, nawet w katolickiej społeczności Górnych Łużyc (Keller 2000, Kimura 2015). Już 20 lat temu szacowano, że tylko w 30 do 35% łużyckich rodzin, w których oboje partnerzy znają łużycki, przeważnie mówi się po łużycku (Elle 1999: 160). Ciekawe byłoby oczywiście szczegółowe porównanie wcześniejszej i aktualnej sytuacji, ale z powodu braku regularnych badań socjolingwistycznych na temat etnolingwistycznej witalności łużyckiego powołuję się tylko na starsze źródła. Zmiany używania łużyckiego w różnych sferach i zmiany postaw wobec niego można obserwować tylko pośrednio, np. na podstawie liczby dzieci w przedszkolach i szkołach z łużyckim (Dołowy-Rybińska, Ratajczak 2020).

Nie da się tu szczegółowo omówić przeszłych i obecnych procesów zmiany języka, ale chciałabym jednak wspomnieć o wybranych aspektach, które odegrały rolę w minionym stuleciu (Kunze 2014: 14). Po pierwsze istotny wpływ na przechodzenie Łużyczan na język niemiecki miała industrializacja (co ważne, bardziej rolniczy obszar katolicki był z tego wyłączone). Po drugie duży wpływ na zmianę językową miał zakaz używania języka łużyckiego w czasach nazistowskich. Po II wojnie światowej na obszarze katolickim wzrosła liczba mieszanych małżeństw łużycko-niemieckich, których wcześniej praktycznie nie było, ponieważ wszyscy katolicy byli Łużyczanami i zawierali zazwyczaj małżeństwa między sobą. Na protestanckich Górnych Łużycach granica językowa oparta na wyznaniu nie istniała, a procesy zmiany językowej rozpoczęły się wcześniej. Po wojnie wielu uchodźców i wysiedleńców z byłych niemieckich terenów

wschodnich osiedliło się w całych Niemczech. Na Górnych Łużycach tymczasowo stanowili oni ponad 20% ludności wiejskiej (Keller 2003: 42). Małżeństwa Łużyczan i przesiedleńców były nie bez znaczenia w procesie zmiany językowej, ponieważ w tych rodzinach zazwyczaj dominował niemiecki.

Język łużycki w edukacji przedszkolnej i szkolnej używany jest w pracy z dziećmi pochodzenia łużyckiego i niemieckiego (Schulz 2015). Szkoły uczące łużyckiego i po łużycku są publiczne, a nauka odbywa się według programu nauczania dla szkół saksońskich (Landesamt für Schule und Bildung Radebeul 2018: 8). W szkołach naucza się literackiego języka łużyckiego, a ponieważ różni się on znacznie od języka mówionego na katolickim obszarze Łużyc, ogranicza się on właśnie do szkoły, mediów, kościoła czy też formalnej komunikacji pisemnej. Istnieje także możliwość uczenia się języka łużyckiego przez dorosłych w łużyckim centrum językowym i na uniwersytetach ludowych (Sächsisches Staatsministerium für Wissenschaft und Kunst 2018: 68–69). Zazwyczaj co dwa lata organizowane są przez Instytut Łużycki szkoły letnie przeznaczone dla studentów i naukowców spoza Łużyc.

Szkoły z nauczaniem w języku łużyckim, tzw. szkoły typu A, istniały już w latach 50. XX w., odkąd w 1948 roku saksońska ustawa o obronie ludności łużyckiej wprowadziła naukę szkolną po łużycku. Rozporządzenie Ministra Edukacji NRD z 1952 r. wprowadziło dodatkowo obowiązek nauki języka łużyckiego dla Łużyczan (Pjeh 2006: 42, 43). Plany dalszego wzmocnienia i rozwoju łużyckiego w szkole zostały jednak wstrzymane. W latach 60. XX w. toczyły się dyskusje wokół redukcji i podporządkowania nauki łużyckiego rozwojowi socjalistycznych struktur państwa. Ograniczono wtedy liczbę przedmiotów prowadzonych po łużycku. Reakcje łużyckich rodziców były różne. Niektórzy widzieli w niemieckim jako języku nauczania okazję dla swoich dzieci, by lepiej nauczyły się tego języka, aby miały łatwiej podczas kształcenia zawodowego, które odbywało się po niemiecku. Dla innych było to naruszaniem łużyckich interesów (Pech 2012: 199 i nast.). Ministerstwo Edukacji wydało rozporządzenie dotyczące przede wszystkim szkół typu B, w których poza lekcjami łużyckiego nauczano po niemiecku. Tam lekcje łużyckiego stały się dobrowolne, lecz zabroniono łużyckim instytucjom zachęcania do udziału w nich. Liczba uczestniczących w nauce języka łużyckiego znacznie wtedy spadła.

Rozporządzenie miało wpływ również na te szkoły typu A z łużyckim jako językiem nauczania, które miały jednocześnie niemieckojęzyczne klasy typu B. W rezultacie coraz więcej łużyckich rodziców zapisywało swoje dzieci do klas typu B, a język łużycki tracił swój prestiż (Pech 1999: 146-158).

Obecnie istnieją szkoły łużycko-niemieckie, które używają łużyckiego jako języka nauczania, oraz szkoły, które uczą łużyckiego jako języka obcego. Językami zajęć szkół dwujęzycznych są łużycki i niemiecki, niektóre przedmioty są nauczane po łużycku, a niektóre w obu językach, do czego służy tzw. *team-teaching* – współpraca dwóch nauczycieli – lub nauczanie części każdej lekcji po łużycku (Landesamt für Schule und Bildung Radebeul 2018: 8,14). Klasy nie są podzielone według pochodzenia językowego uczniów, natomiast łużycki jako przedmiot nauczany jest w trzech grupach ze względu na kompetencje językowe: dla użytkowników na poziomie rodzimego użytkownika łużyckiego, dla użytkowników na poziomie drugiego języka i dla uczniów uczących się łużyckiego jako języka drugiego (Landesamt für Schule und Bildung Radebeul 2018: 14). Obowiązujący od roku szkolnego 2013/2014 po 11-letniej fazie próbnej program nauczania „2plus” (łużycki, niemiecki i inne języki) ma umożliwić wszystkim dzieciom w łużycko-niemieckich szkołach nauczenie się łużyckiego.

Ideologie zawarte w narracjach rodziny A

Metodologia badań mojego studium przypadku obejmowała etnograficzne obserwacje uczestniczące w domu jednej rodziny oraz narracyjne wywiady biograficzne z czterema jej członkami. Obserwacje i wywiady zostały udokumentowane za pomocą nagrań audio i notatek terenowych². W swojej analizie zwróciłam uwagę na praktyki językowe, wypowiedzi wyrażające postawy językowe i interakcje między członkami badanej rodziny. Połączenie obu metod badawczych pozwoliło mi na przeprowadzenie analizy zależności między postawami językowymi a praktykami językowymi.

Wywiady zostały przeprowadzone w oparciu o koncepcję Fritza Schützego (1983) i koncentrowały się na doświadczeniu używania języków przez rozmówcę. Po przedstawieniu założeń wywiadu poszczególni członkowie rodziny zostali oddzielnie poproszeni o przedstawienie własnych doświadczeń z językami. Następnie pytałam o niedokończone lub niejasne

² Nagrania znajdują się w prywatnym cyfrowym archiwum Autorki.

części ich narracji, prosiłam o ich doprecyzowanie, a potem pytałam o interpretacje. Na podstawie wywiadów uzyskałam dane biograficzne, zebrałam informacje o użyciu języków w różnych okresach życia członków badanej rodziny i byłam w stanie zidentyfikować postawy wobec łużyckiego i ideologie językowe. Narracyjny charakter wywiadu odgrywa tu ważną rolę, ponieważ pozwala na uzyskanie interpretacji doświadczeń i sytuacji, o których wspominali rozmówcy.

Wywiadu biograficznego udzieliło mi czworo członków sześciopersonowej rodziny A z katolickiego regionu Górnych Łużyc. Matka (dalej jako Matka) pochodziła z łużyckojęzycznego domu, gdzie rozmawiano między sobą wyłącznie po łużycku, zaś wszyscy członkowie jej rodziny byli dwujęzyczni. Ojciec (dalej jako Ojciec) był z łużyckiej miejscowości, która dzisiaj jest w większości niemieckojęzyczna. Jego rodzice byli również niemieckojęzyczni. Córka (dalej jako Córka) podczas mojego pobytu była po studiach przyrodniczych, a Syn (dalej jako Syn) był uczniem łużyckiego liceum w Budziszynie. Wcześniej w domu rodziny A mieszkali również zmarli już przed laty dziadkowie, którzy z wnukami rozmawiali po łużycku. Oprócz bezpośredniej komunikacji z Ojcem, która odbywa się po niemiecku, głównym językiem komunikacji w rodzinie A jest łużycki. Dzieci mają już swoje własne preferencje językowe, oboje mają też doświadczenia z formalną edukacją i środowiskiem szkolnym z jego własnymi ideologiami i postawami językowymi. Nie oznacza to jednak, że ich preferencje nie podlegają dalszym zmianom. Obecnie Córka i Syn są aktywnymi użytkownikami języka łużyckiego (języka mniejszościowego) i niemieckiego (języka większościowego).

W oparciu o badanie przeprowadzone w rodzinie A można wyróżnić ideologie językowe, które odnoszą się do niższości języka mniejszościowego, pozycji języka większościowego jako języka ludzi wykształconych, języka standardowego i jednojęzyczności, puryzmu językowego, jak też użyteczności językowej. Po krótkim omówieniu tych pięciu ideologii, przedstawię każdą z nich na przykładach pochodzących z przeprowadzonych wywiadów. Większość z nich przedstawię oczami Matki, w której narracji wybrane ideologie są dobrze widoczne. W niektórych przypadkach dodaję wypowiedzi innych członków rodziny.

Ideologia niższości języka mniejszościowego

Ideologia ta odnosi się do przekonania, że dany język, dialekt lub gwara jest mniej wart niż inny język używany przez grupę społeczną o wyższym statusie. Może ona być efektem niskiego prestiżu języka lokalnego lub mniejszościowego, negatywnych postaw wobec niego lub też zanikających domen jego używania (Sallabank 2013; Michna 2018; Michna 2019). W odniesieniu do łużycko-niemieckiego kontekstu niski prestiż ma język łużycki, a wyższy język niemiecki, choć nie należy tego rozciągać na wszystkie konteksty kontaktów językowych między łużyckim a niemieckim. Status łużyckiego w sferze domowej jest inny niż w sferze publicznej, gdyż w tej pierwszej jest używany znacznie częściej, natomiast w drugiej często oczekuje się mówienia po niemiecku. Poczucie niższości języka marginalizowanego może się jednak zmieniać z czasem. Dla przykładu Ewa Michna w kontekście dążenia do nadania językowi śląskiemu oficjalnego statusu przeciwstawia tzw. „stare” i „nowe” ideologie językowe i opisuje, jak jest wzmacniane przekonanie o wartości śląskiego i osłabiane przekonanie o jego niższości względem polskiego (2019). Przeciwstawne ideologie językowe mogą zatem współlistnieć równolegle.

Ideologia niższości łużyckiego pojawia się w wypowiedziach Matki dotyczących szkoły z lat 60. XX w., jej miejsca pracy, niemieckojęzycznych osób żyjących na Łużycach w partnerstwie z łużyckojęzyczną osobą, jak też zmiany językowej, która dokonała się w części Łużyc. Ideologia niższości wyrażona została przez Matkę wprost w komentarzu o łużyckich nauczycielach, którzy w latach 60. XX w. zapisywali własne dzieci do klas typu B:

Ale te em njejsu chcyli wjac tajke serbske być. Te su chcyli něšto kmańše być. A něšto kmańše bě přeco němske. To bě te kmańše. Ta je ... Ta serbsćina, ta njeje męła žan prestiž.

Tłumaczenie:

Ale oni już nie chcieli być tacy łużyccy. Chcieli być czymś lepszym. A coś lepszego zawsze było niemieckie. Łużycki nie miał żadnego prestiżu.

W komentarzu Matki pobrzmiewa żal, że niektórzy wybierali dla swoich dzieci naukę po niemiecku. Zarzuca nauczycielom, że nie byli przykładem dla innych rodziców w przypisywaniu wartości łużyckiemu, a wręcz przeciwnie, przyczyniali się do tego, że prestiż łużyckiego się zmniejszał.

Na podstawie jej narracji można przypuszczać, że niemiecki był odczuwany jako język bardziej odpowiedni do przekazywania wiedzy w szkole, ona sama zaś uważała, że rezygnacja z używania łużyckiego w szkole zmniejszała ogólnie jego wartość, co jest zgodne z obserwacjami dotyczącymi wpływu nauki szkolnej w danym języku na jego status (Spolsky 2011: 142).

W roczniku Matki klasa B liczyła dwa razy więcej uczniów niż klasa A z wykładowym łużyckim, chociaż co najmniej dwie trzecie uczniów klasy B pochodziło z całkowicie łużyckich rodzin. Rodzice tych dzieci chcieli, żeby miały one lepsze szanse w życiu zawodowym i zakładali, że takie możliwości będą miały, jeśli nauczą się dobrze niemieckiego. Wysoka liczba dzieci uczestniczących w nauce po niemiecku świadczyła o tym, że z powodzeniem zachęcano do nauki w klasie B. Argumenty przemawiały do rodziców, którzy (być może nieświadomie) zgadzali się z tym, że łużycki nie jest potrzebny w nauce szkolnej i należy zrezygnować z jego nauki, aby osiągnąć wyższy poziom kompetencji w języku niemieckim. Prestiż języka ograniczał się więc do domeny prywatnej. Matka podkreśla, że wielu byłych uczniów z klasy B później wróciło do łużyckiego poprzez łużyckich partnerów i we własnych rodzinach mówiło po łużycku. Niektórzy z nich dopiero wtedy zaczęli ponownie mówić po łużycku.

W pracy Matki rozmawianie po łużycku z kolegami czy klientami nie było mile widziane, więc starała się ona nie mówić po łużycku w obecności niemieckich kolegów. Z łużyckimi klientami rozmawiała jednak po łużycku i tłumaczyła wtedy wszystkim, co kto powiedział po łużycku. Matka miała zakodowane w głowie, że ludziom nie podoba się, gdy nie rozumieją wszystkiego i miała poczucie, że musi się tłumaczyć z mówienia w języku mniejszościowym. Pokazuje to, że łużycki nie był oczywistym wyborem. To, że Matka rozmawiała po łużycku z niektórymi klientami, wskazuje jednak na fakt, że był to język właściwy do komunikacji między osobami łużyckojęzycznymi. W takich sytuacjach kobieta negocjowała zakresy używania obu języków. Matka nie spodziewała się receptywnej znajomości łużyckiego i podkreślała niechęć do niego wśród niemieckojęzycznych kolegów. Ze swoją szefową Matka nie rozmawiała o używaniu łużyckiego, ponieważ miała świadomość, że nie podoba jej się, gdy pracownicy rozmawiali w tym języku:

Tak wjele začuća jen ma. [...] te Němcy sej waža tych Serbow jenož potom, hdyž wone serbsce njerěča. To je fakt. To je jow tak. [...] Wona mi to njeje zakazała. Ale ja sym to pytnyła, zo wona to nima rady. Haj. A hdyž ty něšto pytnješ, zo tón tamny to nima rady, potom so ty tež derje nječuješ we tej ...

Tłumaczenie:

Tyle wycucia człowiek posiada. [...] Niemcy cenią sobie Łużyczan tylko wtedy, kiedy oni nie mówią po łużycku. Fakt faktem. To tutaj tak jest. [...] Ona mi tego [mówienia po łużycku] nie zabraniała. Ale zauważyłam, że jej się to nie podoba. Tak. I kiedy zauważasz, że drugi tego nie lubi, wtedy się też dobrze nie czujesz...

Matka zakładała z góry, że Niemcy nie lubią słuchać łużyckiego. Nie zastanawiała się nad tym, czy można byłoby wynegocjować z szefową, by móc częściej mówić do innych po łużycku, nie sprawiając szefowej przykrości. Unikanie konfrontacji świadczyło o nierównym statusie obu języków, którego Matka była świadoma. Ona sama nie czuła się dobrze, nie mówiąc do Łużyczan po łużycku, jednak zauważała niechęć Niemców i godziła się na nią, wprawdzie niechętnie, ale bez konfrontacyjnego sprzeciwu. Wybór języka był tematem tabu nie tylko w miejscu pracy. W dalszej rodzinie Matki jest kilka osób, które nie mówią po łużycku, chociaż stykają się z tym językiem. Sama Matka nigdy nie rozmawiała z nimi o tym, czy chcieliby się go nauczyć, ale zakłada, że nie chcą. Niekwestionowanie tego, że niemieckojęzyczne osoby nie próbują aktywnie używać łużyckiego i zakładanie, że nie chcą się go nauczyć świadczy o tym, że niemiecki jest używany w sytuacjach, które wymagają negocjacji dotyczących wyboru języka. Niemiecki ma więc wyższą pozycję od łużyckiego i jest bardziej neutralnym wyborem.

Według Matki niemieckojęzyczny partner i jego rodzina mają wpływ na przekazywanie języka w domu. Kobieta przedstawiła nastawienie do języka łużyckiego na dwóch przykładach, w których dzieci z językowo mieszanych małżeństw z jej pokolenia nie nauczyły się łużyckiego. Pierwszy to przykład dzieci, których dziadkowie ze strony niemieckojęzycznego rodzica byli małżeństwem mieszanym językowo. Dziadek według Matki był negatywnie nastawiony do łużyckiego i Łużyczan, natomiast babcia – Łużyczanka – była bojaźliwa i zrezygnowała z łużyckiego. Wsparcia dla zachowania dwujęzyczności w młodej rodzinie z tej strony zatem nie było.

Drugi przykład odnosi się do kilku małżeństw z pokolenia rodziców Matki. Trzech mężczyzn ożeniło się z Niemkami, a jedna kobieta wyszła za mąż za Niemca. Matka opisuje niemieckie kobiety jako dominujące, a niemieckiego męża jako upartego. Uważa, że z niemieckojęzycznym partnerem o dominującym charakterze przekazywanie łużyckiego jest trudne. Oba przykłady pokazują, że w tych rodzinach postawy wobec łużyckiego i niemieckiego lub preferowane używanie niemieckiego jako języka komunikacji z dziećmi nie są otwarcie kwestionowane. Świadczyć też mogą o tym, że łużyckojęzycznemu partnerowi trudno jest przeforsować wprowadzanie łużyckiego we własnej rodzinie. Niezależnie od tego, czy niemieckojęzyczni partnerzy rzeczywiście byli negatywnie nastawieni do łużyckiego, nie odczuwano potrzeby, aby się go nauczyli. Zatem w przypadku nieprzekazywania łużyckiego dzieciom w językowo mieszanych rodzinach wybory językowe na rzecz niemieckiego świadczyć mogą o ideologii niższości języka mniejszościowego.

O istnieniu tej ideologii świadczą również przykłady miejscowości, w których dochodziło do zmiany językowej, takich jak wieś Ojca. Kiedy jego babcia pod koniec II wojny światowej została wdową, przestała mówić z dziećmi po łużycku. Represje okresu nazistowskiego wzmacniały ideologię niższości łużyckiego. W miejscowościach, które przeszły zmianę językową, ideologia ta dominowała nad pozytywnymi postawami i uczuciami wobec języka mniejszościowego. Ojciec w swojej narracji próbował sobie przypomnieć, w jakich sytuacjach w dzieciństwie spotkał się z łużyckim:

Ich habe dann mitbekommen, dass es auch noch [...] eine andere Sprache gab, no, die alte Leute gesprochen haben im Dorf. Aber nur, wenn sie halt untereinander waren, [...] Und auch nicht so offensichtlich, vor uns Kindern auch nicht. Das haben sie nur gesprochen, wenn sie alleine waren. Das hat man manchmal so nebenbei mitbekommen.

Tłumaczenie:

Zauważyłem, że [...] był też jeszcze inny język, no, którym mówili starzy ludzie we wsi. Ale tylko, kiedy byli między sobą, [...] I też nie tak jawnie, przed nami dziećmi też nie. Mówili w nim tylko, kiedy byli sami. To było czasami zauważalne tak mimochodem.

Ideologia niższości łużyckiego powodowała zmniejszenie liczby domen, w których język ten jest używany, począwszy od szkoły (zrezygnowanie z łużyckiego jako języka edukacji), przez pracę (nieużywanie łużyckiego w obecności Niemców) i dom (nieużywanie łużyckiego z niemieckojęzycznym partnerem), aż po całkowite zaniechanie komunikacji po łużycku.

Język większościowy jako język ludzi obytych w świecie i wykształconych

Odwrotnością ideologii niższości języka mniejszościowego jest przekonanie, że język większościowy jest językiem ludzi wykształconych. Przypisywanie językom znaczenia społecznego jako środka komunikacji ludzi „wykształconych”, czy też „prostych”, może wpływać na wybory językowe i doprowadzić do zmian językowych (Schieffelin i in. 1998: 19). Wzorowanie się na ludziach, którzy postrzegają język większościowy jako dający dostęp do lepszej edukacji, udziału w życiu społecznym i zawodowym oraz wyższy stopień akceptacji, może prowadzić do tego, że lokalny język mniejszościowy będzie używany w coraz mniejszym zakresie. Jednocześnie osoby posługujące się językiem większościowym, które mają pozytywny stosunek do języka mniejszościowego, są często postrzegane jako autorytety udowadniające, że język mniejszościowy ma prawo do istnienia w różnych domenach.

Ideologia niemieckiego jako języka ludzi wykształconych ujawnia się w wypowiedziach Matki o rodzinach łużyckich pozytywnie nastawionych do Niemców. Opowiadała ona bowiem o kilku mieszanych językowo rodzinach, w których język łużycki nie został przekazany dzieciom lub nie odgrywa żadnej roli w życiu codziennym. We wszystkich przypadkach dziadkowie ze strony łużyckojęzycznego partnera używali łużyckiego w domu. W swojej narracji Matka zastanawia się nad tym, czy otwartość dziadków na świat pozalokalny, a więc niemiecki, była w tym procesie istotna. Przedstawia ona tychże dziadków jako ludzi kulturalnych i wykształconych, zaś ich relacje przyjacielskie z Niemcami jako wyraz zainteresowania tematami pozalokalnymi. Wspomina między innymi o kobiecie, która w domu chciała mieć też „szerszy świat”. W rozważaniach Matki widoczne jest swoiste rozdarcie. Z jednej strony bliska jest jej otwartość na ludzi i tematy spoza okolicy, z drugiej jednak strony obawia się, że właśnie to nastawienie było jedną z przyczyn nieprzekazania języka łużyckiego w kolejnym pokoleniu.

Wracając do przykładu języka edukacji szkolnej, zbytym uproszczeniem byłoby stwierdzenie, że rodzice decydują się na kształcenie dzieci w języku niemieckim, a nie łużyckim, ponieważ postrzegają język łużycki jako gorszy. Nie można bowiem zapominać, że edukacja zawodowa i uniwersytecka prowadzona jest w języku niemieckim. Na tym poziomie jest to jedyny język kształcenia, zatem kojarzony jest jako taki dla całej ścieżki edukacyjnej. Inną rzeczą są wyobrażenia o ludziach wykształconych. Matka mówi ironicznie, że partyjni, którzy w latach 60. XX w. jako pierwsi zapisali swoje dzieci do klas niemieckich, byli „wytwornymi ludźmi”, a więc cieszyli się poważaniem:

Te stronjenjo, to tla běchu te fajn ludžo. No. A [...] te jednore ludžo, [...], te su prajili: My chcemy tež, zo so našim džěćom derje dže, zo z našich džěći něšto wodwje.

Tłumaczenie:

Ci partyjni, to przecież byli ci wytworni ludzie. Tak. A [...] zwykli ludzie [...], oni mówili: Też chcemy, aby nasze dzieci miały się dobrze, chcemy, aby nasze dzieci stały się kimś.

Łużyczanie często szybciej zauważają otwartość na łużycki wśród Niemców z innych regionów kraju. Doświadczenia związane z tym, że tacy ludzie cenią sobie język łużycki, przyczyniają się do tego, że Niemcy są postrzegani jako obcy w świecie. Matka opowiada np. o swojej niemieckiej nauczycielce spoza Łużyc. Używała ona w szkole łużyckich imion dzieci, zwykle stosowanych w rodzinach i wśród uczniów, podczas gdy łużyccy nauczyciele używali niemieckich wersji, które prawdopodobnie zapisane były w dokumentach. Zarówno ideologia niższości języka mniejszościowego, jak i ideologia języka większościowego jako języka ludzi obytych w świecie i wykształconych, odnoszą się do tego samego zjawiska, a mianowicie używania języków w określonych domenach i przez pewnych ludzi. Świat pozalokalny, perspektywy ludzi spoza Łużyc i lepsze wykształcenie powiązane są z językiem niemieckim, który staje się kluczem do poszerzania horyzontów.

Ideologia języka standardowego i jednojęzyczności

Z ideologią niższości ściśle związana jest ideologia języka standardowego i jednojęzyczności. Zdaniem Rosiny Lippi-Green (1994) jest ona pozytywnym wartościowaniem homogenicznego ideału języka, który bazuje na języku pisanym i przejawia się niechęcią do innych form. Widoczna jest ona m. in. w przekonaniu, że literacka forma języka dominującego jest intelektualnie wyższa od innych odmian tego języka (Piller 2015). Standaryzowanie języka traktuje się jako potrzebne dla udanej komunikacji. Do utrwalenia tej ideologii przyczyniają się przede wszystkim system edukacyjny, media, przemysł rozrywkowy, przedsiębiorstwa i sądownictwo (Lippi-Green 1994: 166–167; Piller 2015: 4). Bernard Spolsky zwraca uwagę na to, że podczas gdy języki standardowe są nauczane w szkołach i używane jako języki oficjalne, inne odmiany języka, takie jak dialekty, mogą mieć niższy status i być stygmatyzowane (2011: 142). Wysoki status języków standardowych jest bowiem związany ze wsparciem instytucjonalnym (Schieffelin i in. 1998: 108). Lippi-Green omawia przykłady dyskryminacji ludzi ze względu na ich różne akcenty w języku angielskim lub ze względu na używanie dialektu czy gwary. W kontekstach wielojęzycznych ideał standardowego języka dominującego sprawia, że oprócz innych jego form, również inne języki są uważane za gorsze, choćby ze względów ekonomicznych (Sallabank 2013: 8) lub ze względu na to, że języki wydają się być tym więcej warte, im częściej i w im większej liczbie kontekstów można ich używać (Spolsky 2011: 150). Nacisk na używanie standardowej formy języków mniejszościowych jest mniejszy niż nacisk na używanie standardowej formy języków dominujących. Prestiż i status języka intelektualnie wyższego przypisywany jest także standardowym językom mniejszościowym.

Na Łużycach ideologia języka standardowego i jednojęzyczności działa w odniesieniu do relacji między niemieckim i łużyckim jak też samego łużyckiego. Widoczna jest w wypowiedziach Matki, ponownie odnoszących się do wyboru języka kształcenia, znajomości niemieckiego wśród jej rówieśników, znajomości łużyckiego jej męża oraz do wyboru łużyckiego partnera lub partnerki. Ideologia ta odegrała również rolę przy zapisywaniu dzieci do klas typu B w latach 60. XX. w. Argumenty dyrektora szkoły, który zachęcał do tego rodziców były spójne z ideologią o języku standardowym i jednojęzyczności. Nie wystarczało bowiem, żeby dzieci nauczyły

się niemieckiego, powinny były nauczyć się go dobrze. Autorytet dyrektora przekonał wielu rodziców. Jak tłumaczy Matka:

A tón je jow wabił. A potom je wón wězo, zes rjanymi słowami prajil: Waše džěčo změje so lochšo, waše džěčo změje wjele lěpšinow, hdyž wone porjadnje němsce móže. A tak dale. A jow su, to tla su wšo jednore swójby byli, [...] A te su, te su jim tla wěřili.

Tłumaczenie:

I on tutaj zachęcał. I wtedy on oczywiście ładnymi słowami mówił, wasze dziecko będzie miało łatwiej, wasze dziecko będzie miało dużo korzyści, kiedy będzie znało dobrze niemiecki. I tak dalej. I to tutaj były, to przecież wszystko były proste rodziny, [...] Oni mu przecież wierzyli.)

Matka pokazuje swoje wyobrażenie o ideale języka, kiedy sarkastycznie wspomina o tym, że wbrew zamiarowi, by dobrze nauczyć dzieci niemieckiego, niektóre z nich: *su jara, tež jara špatnje němsce rěčeli, te hišće džensa špatnje němsce rěča, ale, to ten tak było* (mówiły bardzo źle po niemiecku, one jeszcze dzisiaj źle mówią po niemiecku, ale, to wtedy tak było). O swoim mężu, który przyswoił sobie łużycki mimochodem w rodzinnym życiu codziennym, opowiada, że na początku z Córką dużo mówił po łużycku, ale przeszedł po jakimś czasie na niemiecki: *dokelž wón to tak gramatisce njeje wšo tak derje rěčał* (dlatego, że on gramatycznie nie mówił wszystkiego tak dobrze).

Jednojęzyczność jest oczekiwana zarówno w sytuacjach, w których obecne są osoby niemieckojęzyczne, jak i w sytuacjach przeważnie łużyckojęzycznych. Wybór języka w zależności od osoby często skutkuje używaniem niemieckiego w obecności choćby jednej osoby niemieckojęzycznej, do czego jeszcze wróćę. Jednocześnie łużycki dla Łużyczan jest ważny, a jednym ze sposobów na umożliwienie używania go jest pozostawianie we własnej wspólnocie językowej. Jednojęzyczność jako najskuteczniejsze rozwiązanie najwyraźniej uwidacznia się w wypowiedzi Matki o rodzinach, w których oczekuje się od dzieci wprost, żeby starały się wybrać łużyckiego partnera:

N. je měł tam jako přěnju přěćelku jenu němsku. To, to so tym njeje lubiło. To su te prajili: To my njechamy. My njechamy z tej němsce rěćec. A to su

wone tak doľho powědali, doniž tón N. potom wostaľ. A potom sej wón M. wzał. To bě potom w porjadku. [...] to njeje za nich do prašenja přišlo, zo te dźěci sej jeneho němskeho partnera wzaja. [...] Te su jim to tak prajili: My wočakujemy, zo sej wy serbskich partnerow wzaće. [...] To su, druhe swójby su to raznje prajili: My chcemy, zo wy maće serbskich.

Tłumaczenie:

Pierwszą dziewczynę tam N. miał niemiecką. To im się nie podobało. To powiedzieli, nie chcemy tego. Nie chcemy z nią mówić po niemiecku. I to mówili tak długo, aż ją N. w końcu zostawił. I potem wziął sobie M. To było w porządku. [...] Oni im to tak powiedzieli: oczekujemy, że weźmiecie sobie łużyckich partnerów. [...] Inne rodziny to wyraźnie powiedziały: chcemy, abyście mieli Łużyczan.

Matka nie odrzuca takiego stanowiska. Wręcz przeciwnie, przyznaje, że przekazywanie łużyckiego z niemieckojęzycznym partnerem jest wyzwaniem. O sobie mówi, że miała szczęście, ponieważ dla Ojca łużycki jest ważny i chce, żeby jego rodzina mówiła po łużycku: *Wěš, ja sym w tym nastupanju wulke zbožo měła. Nó, zo to tež wažne je, zo ... Tomu je to jara wažne. Dokelž tón tla wě, zo wón poprawom tež wot serbskeho pochadža* (Wiesz, pod tym względem miałam duże szczęście. No, że dla Ojca to też jest ważne, że ... dla niego to jest bardzo ważne. Dlatego że on przecież wie, że tak naprawdę też jest łużyckiego pochodzenia). Ideologia języka standardowego i jednojęzyczności powoduje dążenie do wysokiego poziomu znajomości języka niemieckiego i łużyckiego. Chociaż wzmacnia prestiż obu języków, utrudnia jednak stosowanie bilingwalnych praktyk językowych i faworyzuje unikanie sytuacji, w których trzeba nauczać kogoś (lub uczyć się) łużyckiego.

Ideologia puryzmu językowego

Ideologia puryzmu językowego, również odnosi się do wyidealizowanego wariantu języka, który nie zmienia się pod wpływem innych języków, nie zapożycza leksyki i nie jest używany w formach mieszanych. Według tej ideologii nie powinno się przełączać kodów i należy stosować „poprawną” gramatykę skodyfikowanego języka standardowego. W kontekście języków mniejszościowych, kiedy zmiany językowe są wyraźnie zauważalne, ideologia puryzmu i poprawności może być szczególnie silna (Sallabank 2017: 166). Bambi B. Schieffelin, Kathryn A. Woolard i Paul V. Kroskrity

zaznaczają, że puryzm językowy odnoszący się do języków mniejszościowych funkcjonujących w państwach narodowych może świadczyć o niechęci do hegemonii i zmian społeczno-kulturowych (1998: 109). Sądzę, że łużycki puryzm jest związany z poczuciem zagrożenia języka łużyckiego, potrzebą odróżnienia się etnicznie od Niemców, jak też utrzymywaniem pozycji łużyckiego jako równorzędnego słowiańskiego języka literackiego. Powszechna praktyka łużycko-niemieckiego przełączania kodów nie znajduje więc zgodnie z omawianą ideologią akceptacji w wyobrażonym ideale języka.

Literacki łużycki kojarzony jest z Budziszynem, gdzie większość łużyckich instytucji ma swoją siedzibę (por. Scholze 2008: 39–42), bez względu na to, czy osoba mówiąca „dobrze” po łużycku rzeczywiście stamtąd pochodzi. O puryzmie świadczą wypowiedzi Matki, Córki i Syna dotyczące kolegów ze szkoły i mieszania języków. Matka opowiadała o tym, że jako uczennica poznała dziewczynę z Budziszyna i poprzez nią zupełnie inny świat, który opisuje jako miejski i całkowicie łużycki. Opisała język dziewczyny, która stała się jej koleżanką, w następujący sposób: *A wona je tak jara derje serbsce rěčała. Ryzy serbsce. Bjezporočnje* (I ona mówiła tak bardzo dobrze po łużycku. Całkowicie po łużycku. Doskonale). Ideologia puryzmu jest jasno zauważalna również w następnym pokoleniu. Córka wspomina o koledze z klasy, który mówił bardzo dobrze i wyraźnie. Na zapytanie, co znaczy mówić „dobrze”, odpowiada, że chodzi o to, by nie używać niemieckich słów:

My smy měli jednoho sobušulerja při započatku, kotryž je jara porjadnje a jasnje rěčał a nic takrjec tón wjesnu serbsččinu, [...] Also te, kaž smy my wjesnjenjo najskerje bóle, em, njerodnje rěčeli. A wón je spytał jara porjadnje rěčeć. [...] Ach so, a porjadnišo. Što je porjadnišo. Na, zo jen žane němske słowa njewužiwa.

Tłumaczenie:

Mieliśmy na początku jednego kolegę, który mówił bardzo dobrze i wyraźnie i nie że tak powiem wiejski łużycki [...] Więc, tak jak my ze wsi prawdopodobnie mówiliśmy bardziej niedbale. A on próbował mówić bardzo dobrze. [...] Ach tak, i dobrze. Co jest dobrze. No, że nie używa się niemieckich słów.

Bardzo wymowne są refleksje Syna odnośnie do tego, czy zawsze mieszał łużycki i niemiecki. Wydawało mu się, że w przedszkolu nie używał tyłu niemieckich słów, ale później stwierdził, że zawsze mieszał języki i to w dużym stopniu. Poruszenie tego wątku wskazuje na powszechność praktyki przełączania kodów i krytyczną postawę wobec niej.

Tam sym ja měł serbskich přecelow. Sprich, my smy serbsce řečeli přeco. Em. A mi so zda te němske słowa jen njeje tak wjele tež wužiwał. To jen einfach normalnje serbsce powědał. Na ja so nětko njemóžu direk-, porjadnje na to dopomnić, hač je jen někak měšane řečał abo nic. [...] Nahaj, měšał je jen mi so zda zno přeco kusk takle. To pola mnje kusk ekstrem mi so zda było. Ja njewěm. Sym ja te wěcki, kotrež ja njejsym serbsce wědzal, sofort, sym ja hnydom němsce prajił.

Tłumaczenie:

Tam miałem łużyckich przyjaciół. A więc mówiliśmy po łużycku zawsze. I wydaje mi się, że nie używano tyłu niemieckich słów. Mówiono po prostu normalnie po łużycku. Nie mogę sobie do końca przypomnieć, czy mieszało, czy nie. [...] No tak, mieszano chyba trochę zawsze. To u mnie było trochę ekstremalne chyba. Nie wiem. Rzeczy, których nie znałem po łużycku, od razu, mówiłem od razu po niemiecku.

Po sposobie opowiadania przez Syna o specyficznym języku, którego używa ze swoimi przyjaciółmi i który można nazwać młodzieżowym, można stwierdzić, że przełączanie kodów traktowane było jako część „autentycznego” sposobu mówienia. Syn zauważył, że podstawowym językiem komunikacji był łużycki, do którego wplatane były słowa z innych języków, słowa modne używane przez młodzież oraz słowa charakterystyczne dla jego kręgu przyjaciół. Ponieważ został wcześniej skrytykowany przez siostrę, tłumaczy, że używanie takich słów nie było „cool” samo w sobie, ale: *to jen einfach wužije, dokelž to tak je. [...] To słuša k tomu. Haj, bjez toho by to einfach komisch klinčało potom na kóncu* (ich po prostu się używa, dlatego, że tak jest. [...] To musi być. Tak, bez tego po prostu brzmiałoby dziwnie w końcu). Prestiżowy łużycki pozostaje wyobrażonym ideałem, tak samo jak łużycki bez leksyki niemieckiej. Łużycki mówiony w regionie katolickim znacznie różni się od języka standardowego, a typowe przełączanie kodów również postrzegane jest jako rzecz autentyczna.

Ideologia użyteczności

Ideologia użyteczności również odsyła do utrwalonej nierówności między językiem większościowym i mniejszościowym. Zgodnie z tą ideologią komunikacja może być udana i satysfakcjonująca, jeśli wszyscy jej uczestnicy wszystko rozumieją i mogą się wypowiedzieć. W sytuacjach, w których ludzie mają różne repertuary językowe, użyteczny jest więc język najlepiej spełniający ideał takiej komunikacji. Użytkownikom języka mniejszościowego i większościowego, wydaje się zatem konieczne, by rozmawiać w języku większościowym, żeby rozmowa wszystkich członków mieszanej językowo grupy była udana. Konsensus użytkowników języków mniejszościowego i większościowego odnośnie do neutralności tego drugiego opisuje na różnych przykładach z Katalonii, Szkocji, Walii i Bretanii Michael Hornsby (2011: 154). Zasada, według której wybiera się język większościowy jest nazywana przez różnych badaczy zasadą językowego podporządkowania się (linguistic subordination norm), regułą uprzejmości (courtesy rule) lub też etyką uprzejmości (ethic of politeness).

Ideologia użyteczności pojawia się w wypowiedziach Matki i Syna na temat sytuacji, w których trzeba negocjować wybór łużyckiego albo niemieckiego. Łużycki staje się nieużyteczny, jeśli ktoś z rozmówców nie mówi po łużycku. Nawet jeśli dana osoba ogólnie lubi mówić po łużycku, to zazwyczaj nie ma ochoty aktywnie zachęcać innych do używania tego języka. Należy także pamiętać, że również z niemieckiej perspektywy niemiecki jest uważany za bardziej użyteczny. Matka opowiada o rodzinnych spotkaniach, na których zazwyczaj część osób jest niemieckojęzyczna i gdzie dużo mówi się po niemiecku. Członkowie rodziny, którzy mówią po łużycku, czasami starają się rozmawiać w tym języku, ale Matka ma wrażenie, że nierozumiejący nie czują się dobrze, więc łużyckojęzyczne osoby przechodzą znowu na niemiecki. Matka ubolewa nad tym, że w rodzinie tyle mówi się po niemiecku. Jest on jej zdaniem wybierany po to, żeby móc płynnie rozmawiać:

Tak, zo móžeš so derje bjesadować a zo móžeš jenu rozmołwu wjesć, [...] to njeje přeco so radziło, zo móžemy potom tež na swjedźenjach serbsce rěčeć, to za tym, kajka konstelacija tu była. To běše, also dominowaca rěč bě ta němčina. To je, a to sym ja šón wobžarowała, zo so w našej swójbje tak wjele němcuje, to je so mi ... Haj, also nam poprawom jene drohotne

kubło so zhubiło. Hačrunjež su so jednotlivcy prócowali, ale, ta wjetšina běše cyle jednorje němska a to potom tak było.

Tłumaczenie:

Tak, żeby było możliwe dobrze rozmawiać i prowadzić dobrą rozmowę, [...] nie zawsze się udawało, żebyśmy mogli też w czasie spotkań mówić po łużycku, to w zależności od tego, jaka była tu konstelacja. To było, a więc dominujący język był niemiecki. To jest, i tego przecież żałowałam, że w naszej rodzinie tyle mówi się po niemiecku, to mi się... Tak, tak właściwie zgubiło nam się cenne dobro. Chociaż pojedyncze osoby starały się, ale większość po prostu była niemiecka i zatem tak to było.

Stwierdzenie, że niemiecki partner oznacza znaczne utrudnienie w przekazywaniu łużyckiego, w przypadku Matki znajduje potwierdzenie w licznych przykładach z sąsiedztwa i rodziny. O niemieckojęzycznej matce Ojca powiedziała, że: *ta wězo je potom šće dopomhała tomu, zo tam wšo so něm-sce rěčało* (ona oczywiście potem jeszcze przyłożyła się do tego, żeby tam cały czas mówili po niemiecku). Ale już wcześniej łużycki był coraz mniej używany w rodzinie Ojca. Jego ojciec nie nauczył się mówić po łużycku, gdyż jego łużyckojęzyczna matka w rozmowach ze swoimi dziećmi przeszła na niemiecki. W rodzinnej wiosce Ojca w procesie zmiany językowej łużycki przestał być użyteczny na szerszą skalę i nie był używany ze względu na trudne doświadczenia ludzi. Ojciec zastanawia się, czy działo się tak ze wstydu, czy z nieśmiałości, zaś Matka stwierdza, że po wojnie otoczenie stawało się coraz bardziej niemieckie, więc ludzie mówili po niemiecku.

Odniosę się raz jeszcze do miejsca pracy Matki, gdzie ze względu na nieprzychylność współpracowników łużycki staje się nieużyteczny. Jego używanie spotyka się z otwartym sprzeciwem osób, które go nie rozumieją: *Ale tych Němcow přeco myli, hdyž te něšto njerozumja. Potom woni či to tež přeco praja. Ich habe ja nichts verstanden. Na das klingt ja komisch. [...] A přeco tajke přispomnjenja. [...] to njeje rjenje* (Ale tym Niemcom to zawsze przeszkadza, jeśli czegoś nie rozumieją. Wtedy ci to też zawsze powiedzą. Przecież niczego nie rozumiałem. Ale to brzmiało dziwnie [...] Ciągłe takie uwagi. [...] To nie jest ładne).

Analizując wywiady pod kątem ideologii użyteczności i jej tła, można zauważyć różnicę między Synem i Matką. Syn również podkreśla, że wybór łużyckiego jako języka rozmowy zależy od tego, z kim się rozmawia.

Jeśli obecne są osoby łużyckojęzyczne, to mówi po łużycku, jeśli niemieckojęzyczne, to po niemiecku. Jako przykład podaje, że podczas treningu sportowego z trenerem zawsze rozmawia po łużycku i dostaje informację zwrotną po łużycku, podczas gdy inni dostają ją po niemiecku. Ale inaczej niż Matka opowiada o osobach, które nie lubiły rozmawiać po łużycku albo tego nie chciały, lub o niemieckich dzieciach, które rozumiały po łużycku, ale w domu mówiły po niemiecku. W jego narracji znacznie rzadziej pojawiało się określenie *němske ludzi* (niemieccy ludzie) i ani razu Syn nie wspominał też o Niemcach. Nie ma u niego podziału na Niemców (którzy mówią wyłącznie po niemiecku) i Łużyczan (którzy mówią w obu językach). Uważam, że jest to efekt działania systemu edukacji, w którym dzieci z niemieckojęzycznych rodzin są nauczane nie w odrębnej klasie, ale razem z dziećmi z łużyckich rodzin mają lekcje prowadzone po łużycku. Ich znajomość łużyckiego jest lepsza niż w przypadku uczniów z łużyckim jako językiem obcym. Ogólnie więcej młodych ludzi jest w stanie biernie uczestniczyć w łużyckich rozmowach.

Niezależnie od tego, czy rozmówca nie mówi, czy też nie lubi mówić po łużycku, jego wpływ na wybór języka jest podobny. Syn mówi po niemiecku, gdy w grupie jest kilka osób, które nie lubią rozmawiać po łużycku. Podobnie jest w sytuacjach, kiedy dołącza do niemieckojęzycznej rozmowy, w której biorą udział użytkownicy łużyckiego. Z Ojcem, który rozumie podstawy łużyckiego, rozmawia prawie zawsze po niemiecku, zwłaszcza kiedy jest z nim sam, ale również wtedy, kiedy cała rodzina jest razem i przewagę ma łużycki. Rozmowa po łużycku z kimś, kto ma receptywną znajomość łużyckiego, ale mówi przede wszystkim po niemiecku, nie jest automatycznym wyborem osób łużyckojęzycznych, ale wymaga świadomej decyzji i pozytywnej postawy wobec uczenia się łużyckiego przez osoby niemieckojęzyczne. Po narracyjnej części wywiadu poprosiłam Syna o opisanie, kiedy on sam lub w grupie rozmawia po łużycku. Są to rozmowy z osobami, które lubią mówić po łużycku. Dla Syna ważna jest łużyckojęzyczna reakcja, żeby sam chciał mówić po łużycku:

E, jen serbsce rěči einfach hdyž su woprawdže tež ludži pódla, kotrež ein-klich rady serbsce rěča a [...] za kotrychž je to cyle normal, tene serbsce rěčenje. Kotrež rady serbsce rěča, kotrež, haj, kotrež einfach z tym tež tajki wulki problem nimaja. So. Ja dyrbjju prajić, ja tež zes ludźimi serbsce rěču, kotrež, – abo spytam serbsce rěčeć, – kotrež zrozumja serbsce, kotrež tež

móža serbsce, ale halt, nahaj te halt potom einfach žadyn lóšt nimaja serbsce rěčeć. To je halt wirklich komplikowane. Hdyž jen přeco zaso spyta, te halt einfach žan bok na to nimaja. Potom jen tež irgendwann jemol na tym dypku, potom jen praji, ach egol. Budžemy halt němsce rěčeć, hdyž je tón pódla. Ale, ale hdyž su woprawdze jara wjele serbsce pódla, potom tón jen, kotryž njerěči wjele serbsce, potom jen tro– tohodla serbsce rěči, mi so zda. Also tak je to husto pola nas šuli.

Tłumaczenie:

Po łużycku się mówi, kiedy są naprawdę ludzie, którzy tak właściwie lubią mówić po łużycku i dla których to jest zupełnie normalne, mówienie po łużycku. Którzy lubią mówić po łużycku, którzy, tak, którzy po prostu nie mają z tym tak dużego problemu. Tak. Muszę powiedzieć, ja też mówię po łużycku z ludźmi, którzy – albo raczej próbuję mówić po łużycku, którzy rozumieją łużycki, którzy też umieją łużycki, ale właściwie, no tak ci właściwie po prostu nie mają ochoty mówić po łużycku. To właściwie naprawdę jest skomplikowane. Kiedy ciągle próbujesz, ci po prostu nie mają ochoty. Wtedy w pewnym momencie, wtedy sobie mówisz, ach, nieważne. Będziemy mówić po niemiecku, jeśli on jest obecny. Ale, ale jeśli naprawdę jest wielu Łużyczan, wtedy ten jeden, który nie mówi dużo po łużycku, wtedy pomimo to mówi się po łużycku, tak mi się wydaje. Tak właściwie często jest u nas w szkole.

Według ideologii użyteczności, żeby rozmowa mogła odbywać się po łużycku, wszyscy rozmówcy muszą rozumieć łużycki (rodzinne spotkania, sytuacja Matki w pracy) lub wszyscy muszą go używać (Syn i ojciec, kole-dzy Syna ze szkoły). Podobnie jak ideologia języka standardowego i jedno-języczności ideologia użyteczności utrudnia bilingwalne praktyki językowe oparte na receptywnej znajomości języka.

Postawy wobec języka w rodzinie A i jej praktyki językowe

Jak było widać na przytoczonych powyżej przykładach, ideologie językowe obecne są też w rodzinie A. Mimo to nie wszystkie praktyki językowe rodziny A są zgodne z omówionymi ideologiami. W rozmowach w kręgu małżeństwa A i ich dzieci dominuje język łużycki, chociaż Ojciec rozumie, ale nie mówi płynnie po łużycku. Ojciec zazwyczaj mówi po niemiecku i wszystko, co jest skierowane bezpośrednio do niego, jest też wyrażane po niemiecku. Rozmowy rodzinne są sytuacjami dwujęzycznymi, opartymi

o receptywną znajomość łużyckiego przez Ojca. Rodzina nie przestrzega więc normy, która idzie w parze z ideologiami jedności i użyteczności. Czy postawy członków rodziny mają wpływ na tę praktykę? Uważam, że tak. Otwartość Ojca na łużycką rozmowę jest tutaj istotna. Matka opisuje, że jej mąż w rozmowach się wstrzymuje:

[...] tón so bóle wróco dżerži. Tak wón nam přeco da składnosć serbsce rěčec a hdyž wón něšto njerozumi, potom wón wězo němsce praji a tež powěda tež němsce. Ale my potom jara, jara chětrě zaso přeskočimy do serbsčiny.

Tłumaczenie:

[...] on bardziej się wstrzymuje. W ten sposób nam zawsze daje okazje mówić po łużycku i kiedy czegoś nie rozumie, wtedy on oczywiście powie po niemiecku i też mówi po niemiecku. Ale my potem bardzo, bardzo szybko znowu przechodzimy na łużycki.

Ojciec, zastanawiając się nad wsią, z której pochodzi, mówi, że bez języka zatracą się rozumienie przeszłości i że chce, żeby ludzie rozmawiali po łużycku:

[...] weil ich es vielleicht so schade gefunden habe, dass sich niemand mehr getraut hat Sorbisch zu reden, [...] die haben sich einfach nicht getraut, oder geschämt damals, [...] oder dass man dadurch vielleicht einen [...] wesentlichen Teil aus der Vergangenheit gar nicht erfassen kann, oder mehr nachvollziehen kann [...] deswegen ist es für mich wichtig, dass, wo Sorbisch gesprochen werden kann, Sorbisch gesprochen wird, auch wenn ich nicht alles verstehe.

Tłumaczenie:

[...] może dlatego, że żałowałem, że nikt więcej się nie odważył mówić po łużycku, [...] oni wtedy po prostu nie odważyli się, albo wstydzieli się, [...] albo, że może [...] istotnej części przeszłości w ogóle nie da się pojąć [...] z tego powodu jest dla mnie ważne, że tam, gdzie można mówić po łużycku, mówi się po łużycku, nawet jeśli nie rozumiem wszystkiego.

Wszyscy członkowie rodziny mają pozytywny stosunek do łużyckiego i lubią go używać. Matka i Syn opisują łużycki następująco:

Matka: to cyle jednorje ta reč teje wutroby [...] Ja rady jónu němsce reču, ja rady serbsce reču, ale w serbščinje so cyle jednorje tón jazyk lochšo wjerći;

Syn: ja ženje njejsym w tajkich přećelskich kruhach nutřka był, hdyž je jen němsce rečał. Njewěm, also to je zřědka było, hdyž sym ja němsce rečał, dokelž ja tež sprawnje prajene tež rady njejsym němsce rečał a tež přeco hišće rady němsce njerěču [...] jen poprawom přeco serbsce reči a jara zřědka němsce. [...] Hdyž jen nima husto tón kontakt zes němčinu, potom jen to halt, to halt njeje jena cuza reč, ale kusk tón feeling to šón ma.

Tłumaczenie:

Matka: to jest po prostu język serca [...] Lubię mówić po niemiecku, lubię mówić po łużycku, ale po łużycku po prostu łatwiej;

Syn: nigdy nie byłem w takich kręgach przyjaciół, w których mówiono po niemiecku. Nie wiem, rzadko mówiłem po niemiecku, ponieważ szczerze mówiąc, też nie lubiłem mówić po niemiecku i wciąż nie lubię mówić po niemiecku [...] właściwie zawsze rozmawia się po łużycku i bardzo rzadko po niemiecku. [...] Jeśli nie ma się dużo kontaktu z niemieckim, wtedy to, to nie jest językiem obcym, ale trochę takie poczucie jest.

Choć Córka nie wypowiada się bezpośrednio na temat jej stosunku do obu języków, z jej opisu używania łużyckiego wynika, że wybiera go w komunikacji ustnej i pisemnej ze wszystkimi łużyckojęzycznymi osobami. Zawsze mówi i mówiła po łużycku z rodziną, z przyjaciółmi z przedszkola, szkoły i z łużyckimi nauczycielami.

Sposób użycia łużyckiego w rodzinie A determinuje też świadomość istnienia różnych społecznych norm używania języków, z którymi moi rozmówcy się nie godzą. W licznych językowo mieszanych rodzinach dominował język niemiecki i dzieci nie używały łużyckiego. Matka i Ojciec chcieli, żeby ich dzieci nauczyły się również łużyckiego i świadomie postanowili, że będą wychowywać je dwujęzycznie. Dopiero, gdy pierwsze dziecko zaczęło mówić lepiej po łużycku niż Ojciec, rodzina wdrożyła strategię „jedna osoba – jeden język”. Ojciec mówił po niemiecku, a Matka nadal cały czas i w różnych domenach rozmawiała z dziećmi po łużycku. Matka podkreśla w uzasadnieniu decyzji o dwujęzycznej edukacji dzieci, że motywacją były dla niej rozmowy z przyjacielem z zachodnich Niemiec:

Wón sam je tež dwurěčnje kubłany, němsce a jendźelsce, [...]. A wón je nam to potom powědał, tehdy, džewjećdžesać to było, zo wone tón waliziščinu

zaso wożiwja a tež tón bretonščinu. To wón nam tehdy hižo powědał. Kak to funguje, jedna wosoba, jedna rěč.

Tłumaczenie:

Wychowywał się też dwujęzycznie, po niemiecku i angielsku, [...]. I powiedział nam, wtedy, dziewięćdziesiąty [rok] był wtedy, że ożywiają walijski, a także bretoński. To nam już wtedy powiedział. Jak to działa, jedna osoba, jeden język.

Domowa polityka językowa rodziny A w postaci strategii „jedna osoba – jeden język”, przyczyniła się do udanego przekazania łużyckiego następnemu pokoleniu. Jednocześnie strategia ta jest utrwaleniem praktyki, że po łużycku rozmawia się tylko z osobami, które również potrafią płynnie mówić w tym języku.

Podsumowanie

Przedmiotem mojej analizy były ideologie językowe dotyczące języka mniejszościowego i języka większościowego w mieszanej językowo wspólnocie łużycko-niemieckiej. Członkowie tej wspólnoty zazwyczaj znają łużycki i niemiecki albo znają tylko niemiecki. Skupiłam się na mieszanej językowo rodzinie i jej postrzeganiu sytuacji językowej na Łużycach. Z analizowanego materiału wyłoniło się pięć ideologii językowych.

Należy zatem podkreślić, że przekazywanie języka mniejszościowego w językowo mieszanych kontekstach jest możliwe tylko, o ile członkowie tych wspólnot są świadomi zwyczajowych praktyk językowych. Dotyczy to zwłaszcza używania języka większościowego w mieszanych językowo sytuacjach, kiedy ze względu na osoby niemówiące w języku mniejszościowym wybierany jest język większościowy. Łużycki jest przekazywany lub przyswajany prawie wyłącznie w domu, ale zwyczajowe praktyki językowe często tworzą wzorce doświadczonego języka, które nie wystarczają, aby dzieci w mieszanych językowo rodzinach zdobyły aktywną znajomość języka łużyckiego. W takiej sytuacji świadoma rodzinna polityka językowa, której celem jest przekazywanie tego języka, przełamuje funkcjonowanie ideologii językowych w wybranych kontekstach. Możliwość świadomej modyfikacji praktyk wynikających przede wszystkim z ideologii użyteczności, niższości języka mniejszościowego oraz jednojęzyczności potwierdzają członkowie rodziny A. Ich praktyki językowe w ograniczonym kontekście

domu różnią się od ich zachowań językowych w szerszej łużycko-niemieckiej wspólnocie. Poza domem zgodnie z łużycką normą dostosowywania się używają niemieckiego w obecności osób, które nie mówią po łużycku. W domu natomiast Matka i dzieci rozmawiają po łużycku w obecności Ojca, który uczestniczy w rozmowach, mówiąc po niemiecku. Jest to między innymi wynik świadomej decyzji rodziców, że każdy z nich będzie z dziećmi używać swojego języka we wszystkich możliwych sytuacjach.

Bez świadomej modyfikacji praktyk językowych i postaw wobec języków prestiż języka mniejszościowego ogranicza się zbyt mocno do własnej wspólnoty językowej. Jednak w językowo mieszanych wspólnotach istotne są postawy mniejszości i większości wobec używania języków.

Bibliografia

- Bartels, H.; Spiess G. (2012). Introduction. *STUF – Language Typology and Universals* 65(3), 213–220.
- Coulmas, F. (2013). *Sociolinguistics: The Study of Speakers' Choices*. 2nd edn. Cambridge: Cambridge University Press.
- De Houwer, A. (1999). Environmental factors in early bilingual development: the role of parental beliefs and attitudes. W: Extra, G.; Verhoeven, L. (red.), *Bilingualism and Migration*, Berlin – Boston: De Gruyter Mouton, 75–96.
- De Houwer, A. (2007). Parental language input patterns and children's bilingual use. *Applied Psycholinguistics*, 28 (3), 411–424.
- Dołowy-Rybińska, N.; Ratajczak C. (2020). La revitalisation des langues sorabes et la politique linguistique en Lusace vue par les acteurs principaux de la scène sorabe. *Mémoire(s), identité(s), marginalité(s) dans le monde occidental contemporain*, 23, n.d.
- Ela, L. (2003). Serbska reč a džěłowy swět. W: Šěn, F. (red.), *Sorabistiske přednoški III. Mjezynarodny léčny ferialny kurs za serbsku reč a kulturu*. Budyšin: Ludowe nakładnistwo Domowina, 82–90.
- Elle, L. (1999). Mehrsprachige Kommunikation aus der Sicht einer Kleinsprache: Sorbisch im Alltag der Lausitz. *Bulletin VALS–ASLA*, 69 (1), 151–162.
- Elle, L. (2010). Sorben – demographische und statistische Aspekte. W: Vogt, M. T.; Sokol, J.; Bingen D.; Neyer, J. (red.), *Minderheiten als Mehrwert*, Frankfurt am Main et al.: Peter Lang, 298–299.
- Fishman, J. A. (1991). *Reversing Language Shift: Theoretical and Empirical Foundations of Assistance to Threatened Languages*. Clevedon: Multilingual Matters.
- Fuller, J. M. (2019). Ideologies of Language, Bilingualism, and Monolingualism. W: De Houwer, A.; Ortega, L. (red.), *The Cambridge Handbook of Bilingualism*, Cambridge: Cambridge University Press, 119–134.

- Gafaranga, J. (2010). Medium request: Talking language shift into being. *Language in Society*, 39 (2), 241–270.
- Grenoble, L. A.; Whaley, L. J. (2006). *Saving Languages. An Introduction to Language Revitalization*. Cambridge – New York: Cambridge University Press.
- Heller, M. (2006). *Linguistic Minorities and Modernity: A Sociolinguistic Ethnography*. 2nd edn. London – New York: Continuum.
- Hornsby, M. (2011). ‘English to strangers, Gaelic to locals’; the thwarting of the linguistic subordination norm among speakers of Celtic languages. W: Jaskuła, K. (red.), *Formal and Historical Approaches to Celtic Languages*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 153–164.
- Keller, I. (2000). *Sorbische und deutsch-sorbische Familien. Drei Generationen im Vergleich*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Keller, I. (2003). Flüchtlinge und Vertriebene in der Lausitz. W: Hose, S. (red.), *Raum-Erfahrungen – Leben in der Lausitz / Nazhonjenja z rumom. Nazgónjenja z rumom. Ein Lesebuch*, Dresden: Verlag der Kunst, 41–48.
- Kimura, G. Ch. (2015). Spracherhalt als Prozess: Elemente des kirchlichen Sprachmanagements bei den katholischen Sorben. *International Journal of the Sociology of Language*, 232, 13–32.
- Kunze, P. (2014). Assimilation. W: Šěn, F.; Scholze, D. (red.), *Sorbisches Kulturlexikon*, Bautzen: Domowina-Verlag, 12–14.
- Landesamt für Schule und Bildung Radebeul. 2018. *2plus. Unterricht nach dem schulartübergreifenden Konzept zweisprachige sorbisch-deutsche Schule im sorbischen Siedlungsgebiet des Freistaates Sachsen*. Dresden: Zentraler Broschürenversand der Sächsischen Staatsregierung.
- Lanza, E. (1997). *Language Mixing in Infant Bilingualism. A Sociolinguistic Perspective*. Oxford: Clarendon Press.
- Liddicoat, A. J.; R. B. Baldauf Jr (red.) (2008). *Language Planning and Policy: Language Planning in Local Contexts*. Clevedon – Buffalo – Toronto: Multilingual Matters.
- Lippi-Green, R. (1994). Accent, standard language ideology, and discriminatory pretext in the courts. *Language in Society*, 23 (2), 163–198.
- Michna, E. (2018). Kodyfikacja i co dalej? ideologie językowe działaczy łemkowskich. *Studium Carpato-Ruthenorum. Штудії з карпаторусиністики*, 10, 187–207.
- Michna, E. (2019). Emancypacja śląszczyzny w kontekście „starych” i „nowych” ideologii językowych. *Postscriptum Polonistyczne*, 1 (23), 57–76.
- Okita, T. 2002. *Invisible Work: Bilingualism, language choice and childrearing in intermarried families*. Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Pech, E. (1999). *Die Sorbenpolitik der DDR 1949–1970. Anspruch und Wirklichkeit*. Bautzen: Domowina-Verlag.

- Pech, E. (2012). *Ein Staat – eine Sprache? Deutsche Bildungspolitik und autochthone Minderheiten im 20. Jahrhundert. Die Sorben im Vergleich mit Polen, Dänen und Nordfriesen*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Piller, I. (2015). Language Ideologies. W: *Encyclopedia of Language and Social Interaction*, John Wiley & Sons.
- Pjech, E. (1998). Rjadowanja serbskeho šulstwa po 1945 a wuskutki na serbsku rěč. *Serbska šula*, 51(1/2), 2–6.
- Pjech, E. (2006). Němska kubłanska politika a narodne mjeńšiny w „krótkim 20. lětstotku“ (1918–1990). Serbja w přirunowanju. *Lětopis*, 53 (2), 29–47.
- Sächsisches Staatsministerium für Wissenschaft und Kunst. 2018. Fünfter Bericht der Sächsischen Staatsregierung zur Lage des sorbischen Volkes / Pjata rozprawa Sakskeho statneho knježerstwa wo položanju serbskeho ludu.
- Sallabank, J. (2013). *Attitudes to Endangered Languages. Identities and Policies*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Sallabank, J. (2017). Purism, Variation, Change and ‘Authenticity’: Ideological Challenges to Language Revitalisation. *European Review*, 26 (1), 164–178.
- Schieffelin, B. B.; Woolard K. A.; Kroskrity P. V., (red.) (1998). *Language Ideologies: Practice and Theory*. New York – Oxford: Oxford University Press.
- Scholze, L. (2008). *Das grammatische System der obersorbischen Umgangssprache im Sprachkontakt*. Bautzen: Domowina-Verlag.
- Schütze, F. (1983). Biographieforschung und narratives Interview. *Neue Praxis*, 13 (3), 283–293.
- Smith-Christmas, C. (2016). *Family language policy: maintaining an endangered language in the home*. Basingstoke – New York: Palgrave Macmillan.
- Spolsky, B. (2004). *Language Policy*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Spolsky, B. (2011). Language and society. W: Austin, P. K.; Sallabank, J. (red.), *The Cambridge Handbook of Endangered Languages*, Cambridge: Cambridge University Press, 141–156.
- Stavans, A.; Hoffmann, Ch. (2015). *Multilingualism*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Walde, M. (2004). Demographisch-statistische Betrachtungen im Oberlausitzer Gemeindeverband Am Klosterwasser. *Lětopis*, 1 (51), 3–27.
- Woolard, K. A.; Schieffelin, B. B. (1994). Language Ideology. *Annual Review of Anthropology*, 23, 55–82.
- Założba za serbski lud. 2020. Geschichte, Satzung und Finanzierung der Stiftung. <https://stiftung.sorben.com/deutsch/stiftung/geschichte-und-finanzierung/> [9 XI 2020].

**Factors influencing minority language transmission.
Linguistic attitudes and ideologies in the narratives
of a family in Upper Lusatia**

Summary

The transmission of languages in multilingual majority-minority contexts is influenced by language ideologies and language attitudes. In this paper I explore language ideologies in the Upper Sorbian Catholic community and language practices related to them. Based on biographic interviews with members of a linguistically mixed family, I also ask about the impact of overt strategies in everyday language choices. The family in question came to adopt a conscious family language policy based on the members' positive attitudes towards Sorbian and based on their consciousness about community language practices that hamper the transmission of Sorbian in linguistically mixed environments. A positive attitude towards the minority language is a necessary, but not sufficient prerequisite to question habitual community language practices and consciously modify them. The families' language behavior suggests that consciously modified language practices are adopted in certain domains, in this case mainly in that of the home.

Sara Mićkec, doktorantka w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój w ramach projektu pn. „Interdyscyplinarne doktoranckie studia humanistyczne: pogranicza, mniejszości, migracje w perspektywie socjolingwistycznej”. Zainteresowania naukowe: socjolingwistyka, rodzinna polityka językowa, języki mniejszościowe w Europie, języki łużyckie, wielojęzyczność.

e-mail: sara.mickec@ispan.waw.pl

